

No 252.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. Dzień Zaduszny.  
Wt. św. Karola Borom.  
Śr. św. Zacharyasza.  
Czw. św. Leonarda W.  
Piąt. św. Nikandra.  
Sob. św. Gofryda M.  
Niedz. Opieki N. M. P.

Wschód słońca 7 m. 01  
Zachód słońca 4 m. 26  
Dług dnia 9 m. 23  
Ciepota dnia 7 m. 20

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 6.

Telefonu № 595.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 3 listopada 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko  
w Zgierzu, w aptece p. Pałka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparellov lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w teście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

W sobotę dnia 1 listopada r. b. została otwarta pierwszorzędną **CUKIERNIA BOLESŁAWA KOMARA PIOTRKOWSKA Nr. 63** (róg Benedykta) 5754

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2, w południe i 7 1/2—9 1/2, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po południu. —Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 415



Żadajcie prawdziwej. Wystrzegać się podrabiań.

Na wystawie technicznej. 5443

Pan X. wybrał się na wystawę do dawnego „Palais de Glace“. Kiedy wszedł do hali, nie zwracając uwagi na wystawione przedmioty, podążył prosto do bufetu i kazał sobie podać butelkę smakowitego koniaku Szustowa.

Po upływie dłuższego czasu wchodzi na galerię znajomy jego p. Z. i mówi:—Widzę, że siedzisz tu już od godziny. Czy nie zaciękawia cię wystawa „Ciepło, ruch i światło“? Mój drogi! popijając koniak Szustowa, mam to samo bez fатыgi. Czuję ciepło w sobie, ruch krwi w żyłach i światło w duszy. Czego mi więcej potrzeba!

Z parlamentu austriackiego.

Drugi parlament ludowy zaraz na pierwszym posiedzeniu po przerwie czteromiesięcznej wykazał takie objawy zwyrodnienia, że należy wątpić o jego zdolności nie tylko do pracy wydatnej, ale nawet i do życia.

Wśród posłów nie było żadnego zainteresowania się obradami. Pierwsze dziesięć minut, podczas których hrabia Stürgkh przedstawił izbie poselskiej nowego kierownika ministerstwa skarbu,—te pierwsze dziesięć minut ściągnięto do sali obrad znacznie większą ilość posłów. Ale po owych dziesięciu minutach nastąpiły

puszki, a mówcy wywodzili swoje uwagi o projektowanych podatkach wobec kilku bliższych przyjaciół osobistych, albo politycznych. Do reszty zainteresowanie posłów dla obrad zniknęło w chwili, gdy ukraińiec ksiądz Folis zaczął swoją obstrukcyjną mowę.

Tak samo i poza salą obrad panowało wśród posłów zupełne zobojętnienie dla wszystkiego, co ma łączność z parlamentem i ze sprawami politycznymi. Tylko sprawa Canadian Pacific wywołała żywsze zaniepokojenie. Ale i tutaj to zainteresowanie tyczyło się raczej strony osobistej całej sprawy, aniżeli jej strony społecznej i ekonomicznej.

Wśród posłów krążyły nazwiska skompromitowanych kolegów. Co do kilku niema najmniejszej wątpliwości, że w gruncie rzeczy byli naganiaczami Canadian Pacific, naganiaczami, zabierającymi się bardzo misternie do dzieła, interweniującymi w ministerstwach i pobierającymi za to sowitą zapłatę. Co do innych, bawiono się w odgadywania, kto brał, oraz ile brał pieniędzy i tylko na pytanie „za co“, umiano odpowiedzieć zupełnie dokładnie.

Kto śledzi uważnie zachowanie się rządu, ten musi nabrać przekonania, że rząd jest zdecydowanym na rozwiązanie izby poselskiej, gdyby podobny stan rzeczy w parlamencie miał trwać dłużej.

Każdy, kto życzy sobie utrzymania parlamentaryzmu w Austrii, ten musi przyklasnąć myśli stronnictwa chrześcijańsko-społecznego i związku narodowego niemieckiego, ażeby przystąpić do łamania obstrukcji choćby z pomocą posiadzeń nieustających.

Obstrukcja w parlamencie austriackim jest tym rakiem, który toczy od lat 16 instytucję parlamentaryzmu w Austrii, całą instytucję, czy to będzie rada państwa, czy to będą sejmy koronne. Raz trzeba tę obstrukcję złamać, raz trzeba pokazać, że mała garść agitatorów zawodowych i krzykaczy nie może i nie powinna powstrzymać danego ciała parlamentarnego od pracy normalnej i prawodawczej. A to łamanie obstrukcji trzeba rozpocząć w radzie państwa, gdyż ów przykład, dany u góry, oddziała także dobroczynnie na inne instytucje parlamentarne w Austrii.

Niech przyjdzie do łamania obstrukcji w parlamencie austriackim, a wówczas ani jeden z ministrów austriackich nie będzie śmiał się temu sprzeciwić, jeżeli marszałek sejmu czeskiego albo galicyjskiego zastosuje środki regulaminowe obowiązujące do obstrukcji, uprawianej

przez posłów niemieckich w Pradze, albo przez posłów ukraińskich we Lwowie.

Tutaj jest źródło zła. To źródło trzeba osuszyć i zamknąć, a wtenczas przyjdzie do odrodzenia parlamentaryzmu w całym państwie.

Dopóki jednak będzie trwał dzisiejszy stan rzeczy, tak długo garść awanturników politycznych będzie triumfowała nad stronnictwami, domagającymi się normalnego funkcjonowania parlamentu i sejmów koronnych. Dopóki się tej garści awanturników nie pokaże, że większość umie się zdobyć nie tylko w imię prawa, ale także i w imię słuszności na stosowanie regulaminu celem umożliwienia żywiołom, chcącym pracować, prowadzenie normalnej pracy prawodawczej—tak długo rozkład wewnętrzny państwa będzie postępował coraz to szybszymi krokami.

Należy bowiem pamiętać, że wprowadzenie absolutyzmu maskowanego, wprowadzenie z konieczności wobec bankructwa parlamentaryzmu będzie równoznacznym z podeptaniem zasad legalności. A to nigdy żadnemu państwu nie wyszło na korzyść i zawsze prowadziło dane państwo i dany naród lub dane narody do upadku.

S. P.

LUDWIK STRASZEWICZ.

W Warszawie zmarł w sobotę wieczorem ś. p. Ludwik Straszewicz, dziennikarz niepospolitej miary, wybitny pisarz, wydawca i redaktor „Kuryera Polskiego“.

Zmogła go w sile wieku choroba cukrowa, pomimo wielce żywego do ostatniej chwili temperamentu życiowego i pisarskiego.

Ś. p. Ludwik Straszewicz, urodzony w 1857 r. w Tykocinie, jako syn znanego i cenionego w ziemi łomżyńskiej adwokata przysięgłego, po ukończeniu gimnazjum w Łomży oddał się najpierw studiom wyższym w instytucie technologicznym w Petersburgu, poczem przeniósł się do uniwersytetu w Genewie. Z Genewy na czas jakiś przyjechał do Krakowa, gdzie zamierzał studiować na uniwersytecie Jagiellońskim, ale tu zaraz na wstępie władze aresztowały go, jako człowieka jaskrawo „czerwonego“. Wskutek jednak zabiegów kolegów szkolnych rychło został uwolniony.

To niegościnne przyjęcie zdaje się przyspieszyło jego wyjazd z grodu podwawelskiego. Zniknął kolegom z oczu na lat kilka, jedni mówili,

że powrócił do Szwajcaryi, inni zaś utrzymywali, że przeniósł się do Paryża.

Po paru latach dopiero znalazł się w Warszawie, gdzie pracował jako pedagog i dziennikarz.

Debiutem pisarskim Straszewicza był artykuł w zbiorowej księdze, poświęconej w połowie ósmego lat dziesiątka uczczeniu Tomasza Teodora Jeża (Miłkowskiego), zatytułowany: „Dumania przed obrazem Ary Scheffera”. Odtąd ś. p. Ludwik Straszewicz, osiadłszy w Warszawie, zaczął stać artykułami swymi zasilać „Prawdę” Świętochowskiego oraz „Ateneum” pod redakcją Chmielowskiego, i wówczas pseudonim jego „Lech”, ukazując się peryodycznie na szpaltach tych dwu czasopism, budził zawsze zainteresowanie dla wyboru i żywotności tematów oraz umiejętności nowego ich ujęcia i śmiałości wyrażanych wniosków i sądów.

Kiedy redaktor Erazm Piltz założył w Petersburgu „Kraj”, do nowo organizowanej redakcji powołał ś. p. Ludwika Straszewicza, który przez trzy lata przebywał nad Newą, gdzie wraz z naczelnym redaktorem tego tygodnika oraz gronem jego najbliższych współpracowników z Włodzimierzem Spasowiczem na czele, położył podwaliny ówczesnemu kierunkowi polityki ugodowej, w duchu jej pracował też dla tegoż „Kraju” po powrocie do Warszawy, przez lat 7 jeszcze, stojąc na czele biura warszawskiego „Kraju” i skupiając dokoła siebie publicystów i dziennikarzy, hołdujących temu kierunkowi politycznemu.

Na ś. p. Straszewiczu możemy najbardziej studyować szybką ewolucję pojęć. Z bardzo „czarowanego” po paru latach pobytu w Petersburgu przekształca się on rychło w człowieka rachującego się z każdym krokiem politycznym, dążącego do wynalezienia jakiejś pośredniej drogi, która możnaby zawędrować do celu.

Trzyletni pobyt nad Newą zmienił go zupełnie i przetworzył do niepoznania tak dalece, że potem stał się w Warszawie głównym filarem stronnictwa ugodowego.

Ponieważ ś. p. Straszewicz był zawsze człowiekiem szczerym i dziennikarzem uczciwym, przeto ani na chwilę nie można byłoby przypuszczać, by to robił dla jakichkolwiek widoków.

Artykuły jego często były sprzeczne z dążeniami ogółu, ale pisane były silnie i z wielką znajomością rzeczy, a przytem wpływały z przekonania.

Poza polityką własną, ś. p. Straszewicz duże położył zasługi, początkowo jako redaktor i założyciel, a później jako właściciel taniego pisma, które znalazło od razu szerokie wzięcie w sferach drobno rolniczych, zwłaszcza na Rusi i Litwie.

Zakładając „Kuryer Polski” w 1898 roku Straszewicz miał na celu wyparcie z chaty polskiej taniego, dosyć czytanego, „Świeta” Komarowa i to mu się w zupełności udało.

Jakkolwiek idziemy zupełnie w innym, niż ś. p. Straszewicz kierunku, mimo to musimy w nim uznać wybornego publicystę i człowieka, który, idąc przez ciężką drogę życia, szedł nią zawsze uczciwie i czynił to, co mu sumienie jego dyktowało.

Rzucamy więc i naszą garść piasku na tę świeżą mogiłę kolegi po piórze, wyrażając zarazem współczucie rodzinie z powodu przedwczesnego zgonu człowieka prawnego, energicznego i śmiałego.

REDAKCJA.

## Z mogił.

Piękny, słoneczny, ciepły dzień, jakim aura obdarzyła nas w dniu Wszystkich Świętych, sprawił, że już oddawna nie było tak olbrzymich tłumów na mogiłach, jak w roku bieżącym. Zarówno w dzień Wszystkich Świętych, jako też i w dniu wczorajszym już od samego rana tłumnie dążono do cmentarzy: starego i nowych na Dołach i Zarzewiu.

Pomimo powiększenia liczby pociągów tramwajowych do cmentarzy i uruchomienia specjalnego pociągu nr. 5 od ul. Głównej do Cmentarza, co łącznie stanowiło 26 pociągów z 52 wagonami; mała zaledwie cząstka zwiedzających mogiły korzystała z lokomoty, dusząc się for-

malnie w pociągach. Dziesiątki tysięcy osób padały pieszo, zalewając przyległe ulice.

Na przybranych kwieciami i zielenią mogiłach jaśniały przez ubiegłe dwa dni świece i lampiony, a nad mogiłami szeptało modlitwy za tych, co odeszli i śpią snem nieprzespanym.

Wiele mogił pograżonych było w ciemnościach. To mogiły tych, o których zapomniano, lub niema komu o nich pamiętać.

W dniu wczorajszym o godz. 3 popoł. wyruszyła z kościoła św. Józefa procesja do starego cmentarza, poprowadzona przez miejscowego proboszcza ks. prałata Przeździeckiego, który w kaplicy cmentarnej odprawił nieszpory żałobne za zmarłych. Podczas wejścia procesji na cmentarz przy bramie cmentarnej panował ścisł nie do opisania. Taki sam ścisł zapanował później przed kaplicą cmentarną.

Pomimo olbrzymiego napływu zwiedzających mogiły w roku bieżącym, nie było żadnego wypadku. (e)

## Projekt budżetu m. Łodzi na rok 1914-ty.

(Ciąg dalszy).

Rozchód.

Dział I. Wydatki bieżące.

ROZDZIAŁ I.

Utrzymanie miejsc i personelu zarządu miejskiego:

1) Na utrzymanie personelu miejskiego	103625	—	00
2) Na wydatki łódzkiej rady opiekuńczej miejskiej	600	—	00
3) Na utrzymanie miejskiej komisji poborowej	4376	—	00
4) Na wynagrodzenie technika leśnego za nadzór nad lasem miejs.	78	—	00
5) Na utrzymanie 12 sędziów pokoju	30780	—	00
6) Na kancelarye tychże	10080	—	00
7) Na powiększenie tych funduszy	9120	—	00
8) Na utrzymanie zjazdu sędziów pokoju	8480	—	31
9) Na dwóch dodatkowych sędziów pokoju	5130	—	00
10) Na kwaterunek dodatkowy sędziego pokoju dodatkowego	150	—	00
11) Na materiały piśmienne magistratu (8 wydziałów i 2 kas)	3000	—	00
12) Na materiały piśmienne dla leśniczego miejskiego	50	—	00
13) Na utrzymanie policji miejskiej	239138	—	00
14) Na utrzymanie i leczenie chorych członków policji	2555	—	15
15) Na słomę dla policji	535	—	23
16) Na utrzymanie biura adresowego	15437	—	00
17) Na utrzymanie straży ogniowej miejskiej	42749	—	93
18) Na utrzymanie stałych oddziałów straży ogn. ochotniczej	90	—	00
19) Zapomoga kasie rządowej na urzędników biura minist. skarbu	2564	—	56
20) Zapomoga rządowi gubernialnemu na urzędników do spraw miejskich	2118	—	00
21) Na utrzymanie personelu medycznego	3475	—	00
22) Na utrzymanie personelu weterynaryjnego	12320	—	00
23) Na utrzymanie laboratorium chemiczno-bakteryologicznego	4986	—	00
24) Na utrzymanie miejskiej kamery dezynfekcyjnej	6000	—	00
25) Na utrzymanie aresztu policyjnego	10479	—	00
26) Zapomoga kasie rządowej na urzędników sądowych	2803	—	94
27) Na utrzymanie plantacji miejskich	19400	—	96
28) Na pensję dla stróża przy domu przedpogrzebowym na cmentarzu katolickim	433	—	12

Razem rozdział I 540555 — 25

(W budżecie z r. 1913 było 538130 — 43).

(d. c. n.).

(e)

## Proces Bejlisa.

(22-gi dzień rozprawy).

Następują dalsze zeznania ekspertów, dotyczące morderstwa Juszczyńskiego.

Ekspert Sikorski mówi, że zabójstwo Juszczyńskiego niewątpliwie różni się od zwykłych zabójstw sposobem jego wykonania i niesłychanie jest podobne do znanych w historii zabójstw z pomocą wytaczania krwi z dzieci. Te zabójstwa mają niektóre podrzędne, ale charakterystyczne cechy, jako to:

Brak ze strony ofiary powodu do napaści. Wiek od 4 do 6 lat, a częściej od 6 do 12. Przywabianie ofiar fałszywymi obietnicami. Sposób zabójstwa, obserwowany szczególnie ostatnimi laty, z pomocą mniej lub więcej głębokich ukłuc, otwierających żyły. Liczba ukłuc różna, ale często wynosząca 7 ran, lub 7 pomnożone. Zabójców zawsze kilku; w danym razie nie mniej, jak 4; prawdopodobnie 5 lub 6. Przenoszenie zwłok z miejsca zbrodni na inne niezbyt oddalone. Zwłok się nigdy nie zakopuje. Dokonanie mordu w marcu lub kwietniu. Zabójstwo i wytaczanie krwi dokonywane z widoczną jednostajnością, jakby wedle określonego planu lub żywej tradycji. Zabójstwo Juszczyńskiego odznacza się licznymi oznakami charakterystycznymi, jest jedną z jaskrawych zbrodni o typie określonym i wywiera wrażenie wstrząsające swoim realizmem.

Sikorski twierdzi, że powyższa opinia nie jest przesadą, lecz rzeczywistością XX-go wieku. Zabójstwa, z pomocą wytaczania krwi, dokonywane są przez fanatyków, ale zdrowych, postępujących ze świadomością.

Wylączona jest możliwość dokonania tej zbrodni przez obłąkanych i degeneratów lub cierpiących na psychopatję płciową.

Oddawna zwraca uwagę fakt, że takie morderstwa zdarzają się tam, gdzie wśród chrześcijan mieszkają żydzi. Chłopcy żydowski nigdy nie padali ofiarą, tylko dzieci chrześcijańskie, na których niekiedy dokonywano przedtem obrzezania. Zbrodni dokonywają fanatycy żydzi, o czym świadczy sprawa saratowska i in. Do umocnienia w podejrzeniach względem żydów przyczyniają się najwięcej sami żydzi, którzy zaraz w pierwszej chwili po wykryciu zbrodni przedsięwzięją środki obronne.

Żydzi starają się skierować śledztwo na drogę fałszywą, rzucają podejrzenia na nieżydów, składają ich drogą przekupstwa do wzięcia na się winy, starają się nie dopuścić do sprawy sądowej i przeszkadzać normalnemu biegowi akcji sądowej. Chrześcijanie twierdzą, że takie zabójstwa dzieci istnieją, a żydzi przeczą temu, nazywają to przesadą. Chrześcijanie chcą wykryć tajemnicę w sądzie, a żydzi zawsze temu przeszkadzają.

Kiedy skończy się mordowanie dzieci, jest sprawą palącą dla chrześcijan i dla żydów, na dowód czego cytuje słowa wice-prezydenta konsystorza żydowskiego we Francji, następnie ministra trzeciej Rzeczypospolitej, Crémieux, który po zabójstwie w Damaszku pisał: „Jeżeli religia żydowska nakazuje mordować i przelewać krew ludzką, to powstałby my wszyscy, wolnomiśliciele żydowski, chrześcijańscy i mahometańscy i wykorzeźmy ten kult barbarzyński”. To jest głos żyda, wzywającego, aby zaprzestano mordów lub doprowadzono rzecz do sprawy sądowej.

Tymczasem widzimy, że dziecko znika, potem znajdują je nieżywe i pokaleczone.

Sikorski powołuje się na książkę Dala, napisaną z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych w celu złożenia raportu Cesarzowi Mikołajowi I, zachowaną tylko w 2 czy 3 egzemplarzach. Fakt zabijania dzieci w Rosji jest dowiedziony przez Dala, który powołuje się na świadectwa samych żydów,

Pewien neofita, ex-żyd, mówił do Dala, że wielkim nieszczęściem dla żydów jest, iż w agitacji, mającej na celu ukrycie zbrodni biorą udział bogaci żydzi, bankierzy, na których interesach materyalnych mogłoby się niepomysłnie odbić oskarżenie żydów. Żydowskie warstwy pracujące nie mają związku z mordami i uważają je za zło wewnętrzne żydostwa. Nie są więc winni żydzi, lecz zbrodnicze partye i sekty.

Dalej Sikorski powiada, że ex-żydzi, jak

nprz. „Neofit“, ujawniają niektóre faktyczne osobliwości mordowania dzieci.

Potem Sikorski przechodzi do procesu saratowskiego o zamordowanie dwu chłopców w szóstym dziesiątku lat XIX stulecia, zwracając się zaś do sprawy Juszczyńskiego powiada, że mordercy podzieliли między sobą role. Stwierdzona przy sekcji obecność krwi w organach wewnętrznych tłumaczy się tem, że w strachu krew napływa do organów wewnętrznych. Strach i świadomość istniały aż do agonii, chociaż świadomość mogła się chwilami obniżać. Ostatnie głębokie ukłucia w tułów można objaśnić zamiarem otrzymania reszty krwi z organów wewnętrznych.

Nic nie świadczy o tem, aby Juszczyński się bronił. Przypuszczenia, że mogło być wstrząśnienie mózgu, Sikorski nie podziela. Męczenie mogło ciągnąć się 15, 20, 25 minut. Utrata krwi od połowy do 2/3, to charakterystyczna cecha mordu dziecka z wytaczaniem krwi. Specjalnego zamiaru zadawania męczarni zabójcy nie mieli.

W czasach starożytnych męczarnie ciągnęły się długo. Teraz technika mordów uległa zmianie, ale męczarnie fizyczne i moralne są niewątpliwe. O profesji zabójców trudno coś powiedzieć. Pojęcia o anatomii i planowość w czynnościach były.

Dalej Sikorski twierdzi, że zabójcy działali spokojnie, pewni siebie. Operacji dokonali ordynarnie, ale cel — wytoczenie krwi — osiągnęli.

Jest podstawa do przypuszczenia, że morderca miał do czynienia z rzezią bydła.

Na pytanie co do swoich zajęć, Sikorski odpowiada, że był profesorem ogólnej sądowej psychologii i psychiatrii, że interesował się sądową psychologią porównawczą i że jest autorem prac naukowych.

Bechtierew oświadcza, że czyny zabójców Juszczyńskiego nie wyłączają możliwości zabójstwa przez chorych umysłowo, epileptyków. Alkoholicy zdolni są odbywać skomplikowane, obliczone i planowe czyny i ukrywać ślady przestępstwa, lecz w scenery zabójstwa Juszczyńskiego niema danych do takiego wniosku; nie bacząc na obecność, na znalezionym w kieszeni zabitego galganku, spermy, zabójstwo na tle zwyrodnienia płciowego należy wyłączyć wobec zadania ciężkich ran w głowę w samym początku, co nie odpowiada charakterowi występów sadystrycznych.

Charakter ran Juszczyńskiego Bechtierew dzieli na 3 kategorie. 1) przy całkowitej działalności serca i większość — w głowę i szyję; 2) pośredkowe — w kark, łędźwie i obojczyk i 3) w serce.

Ze względu, że pierwsze rany są ciężkie, można wnosić, że zasadniczym zamiarem przestępców było pozbawienie życia, powody zaś mogły być rozmaite, a określić je na podstawie posiadanych danych nie podobna.

Karpinski solidaryzuje się z opinią Bechtierewa.

Kostorotó w przypuszcza, że Juszczyński bronił się.

Kadyjan zaznacza, że morderstwo mogło trwać 15 minut.

Na pytanie czy zabójstwa Juszczyńskiego dokonano na tle religijnem, prof. Bechtierew oświadcza, że co do tej kwestyi wskazówki znalazł w oświadczeniach ks. Pranajtysa i w zeznaniu archimandryty Ambrożego, chociaż oba te zeznania różnią się między sobą.

Archimandryta mówi o 45 ranach, ks. Pranajtys o 12 a najwyżej 13. Co się tyczy zabójstwa Juszczyńskiego nieodpowiada ono ani schematowi nakreślonymu przez ks. Pranajtysa, ani schematowi archimandryty Ambrożego.

Następnie sąd postawił szereg pytań rzeczoznawcom teologicznym, dotyczących przeważnie kwestyj, jakie znaczenie miała krew ofiar składanych przez żydów w świątyniach, co to jest Talmud, a co kabała, czy w Biblii są wzmianki, że zabójstwo pewnych ludzi miłe jest Jehowie, jaki jest stosunek Talmudu do ludu innego plemienia i t. p.

Na wczorajszym posiedzeniu pierwszy składał wyjaśnienia ks. Pranajtys.

Opinię ks. Pranajtysa ze względu na brak miejsca w numerze dzisiejszym odkładamy do jutra.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Chwałistawa. Jutro Mściwoja.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 65). Dziś „Mazepa”, trag. Słowackiego. Pocz. o g. 5 pp. — „Dzień zaduszny” Hijermansa. Występ gościnny p. Biegańskiego. Pocz. o g. 8 m. 15. w.

ZEBRANIE. Dziś pos. sekcji języka polskiego przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska 5) o godz. pół do 9 wiecz.

— Jutro pos. komitetu wodociągów i kanalizacji w Magistracie, o g. 8 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Dziś dzień nieprotestowy.

## KRONIKA.

(e) Zmiany w duchowieństwie. Arcybiskup warszawski polecił zawiadywanie parafią Koźle w pow. brzezińskim administratorowi parafii Stryków ks. Bolesławowi Karwowskiemu, parafią zaś Szczawin w tymże powiecie administratorowi parafii Dobra ks. Stanisławowi Wilkoszewskiemu. Administratora parafii Koźle ks. Augusta Ulatowskiego Arcybiskup warszawski mianował wikaryuszem parafii Przybyszew w pow. grójcekim.

Administrator parafii Koziegłówek ks. Stanisław Zapałowski przeniesiony został do nowego kościoła Św. Krzyża w Kielcach, a na jego miejsceznaczony administrator parafii Krasocin ks. T. Urbański. Administrator parafii Wąsosz ks. Franciszek Smieciński został uwolniony z posady. Uwolniono również z posady wikaryusza parafii Siewierz ks. Zenobiusza Nozdrowicza.

(x) Nowa ochrona. Dnia 4 listopada r. b. o godz. 10 rano po odbytem nabożeństwie w kościele N. M. P. zostanie poświęcona i otwarta pod opieką Miłosierdzia nowa ochrona przy ul. Chłodnej nr. 6 (na Bałutach).

Ochrona ta otrzymawać będzie każdoroczny zasiłek od gminy Radogoszcz.

(a) Poświęcenie Domu modlitwy. Wczoraj w południe odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia świeżo wybudowanego przy ul. Pańskiej nr. 56, Domu modlitwy Braci Morawczyków.

Istniejący dotychczas stary budynek przy ulicy Andrzeja nr. 12 zostanie zburzony.

Po zburzeniu gmachu nastąpi oddawna oczekiwane i pożądane połączenie ulic Spacerowej z Nowo-Spacerową z otwarciem nowej arteryi komunikacyjnej dla ruchu kołowego.

Jak wiadomo, magistrat łódzki, w myśl zatwierdzonego przez ministerjum projektu — nabył od Braci Morawczyków dom przy ul. Andrzeja za 36,000 rb. dla roztwarcia ulicy Nowo-Spacerowej.

(e) Sąd okręgowy łódzki. Gubernator piotrkowski polecił prezydentowi m. Łodzi poddać na najbliższem posiedzeniu zarządu miejskiego pod obrady sprawę lokalu dla sądu okręgowego łódzkiego, który ma być wkrótce utworzony.

Ministerjum sprawiedliwości żąda, aby miasto ofiarowało plac pod budowę gmachu dla sądu okręgowego łódzkiego, aby do czasu zbudowania tego gmachu wynajęto własnym kosztem pomieszczenie odpowiednie w domu prywatnym.

Gubernator wyraża nadzieję, że zarząd miejski nie odmówi żądaniu wyższych władz sądowych już choćby z tej racyi, że o utworzenie sądu okręgowego w Łodzi starali się sami fabrykanci i obywatele łódzcy.

(a) Ze stow. nauczycieli chrześcijan. Jutro, we wtorek, o godz. 8-ej m. 15 wieczorem w lokalu stow. przy ulicy Konstantynowskiej № 5 odbędzie się posiedzenie sekcji języka polskiego, poświęcone referatowi profesora Gustawa Baumfelda pod t. „Czytanie i objaśnienie literatury w szkole średniej”, oraz dyskusji „O ćwiczeniach stylistycznych.

(a) Z Koła ogrodników łódzkich. Wczoraj o godz. 4-ej po poł. odbyło się nadzwyczajne zebranie Koła zawodowego ogrodników łódzkich z udziałem b. komitetu wystawy. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Józefa Hejwowskiego, na przewodniczącego powołano p. Juliana Grądzkiego.

Sekretarz Koła p. Dąbrowski odczytał protokół z ostatniego zebrania z dnia 5 października r. b., poczem przewodniczący zapoznał członków ze sprawozdaniem rachunkowym z wystawy ogrodniczej, która trwała od 19-go września do 5 października włącznie. Sprawozdanie to wykazało, że dochody wyniosły 2,434 rb. 20 k., wydatki zaś 1,752 rb. 80 kop. Po potrąceniu 10 proc., czyli 68 rb. 14 kop. na rzecz łódzkiego Gniazda Towarzystwa opieki nad dziećmi, pozostaje 613 rb. 26 kop.

Na wniosek p. Grądzkiego uchwalono, aby były komitet wystawy podał do wiadomości publicznej dokładny wykaz nagrodzonych wystawców, nadto, aby tenże komitet wyraził podziękowanie prasie za gorące poparcie.

Na wczorajszem zebraniu wręczono wystawcom przyznane przez jury dyplomy uznania i nagrody.

(h) Ze Zgromadzenia majstrów tapicerskich. Dnia 9 listopada przy ul. Nawrot nr. 23, o godz. 4 po poł., odbędzie się ogólne zebranie majstrów tapicerskich.

(a) Ze związku tkackich majstrów zarobnych. Zarząd zgierskiego związku zawodowego tkackich majstrów zarobnych, chcąc unormować sprawy wewnętrzne swego związku, przystąpił do sporządzenia spisu wszystkich majstrów zarobnych, posiadających własne warsztaty zarówno ręczne jak i mechaniczne.

Rozpoczęty spis obejmie majstrów tkackich, zamieszkałych w dwóch guberniach mianowicie piotrkowskiej i kaliskiej.

W Gzterzu, gdzie znajduje się zarząd związku i gdzie spisu już dokonano, liczba tkackich majstrów zarobnych wynosi 300, z których większość posiada warsztaty ręczne, a tylko niewielka ilość prowadzi tkalnie mechaniczne.

(a) Ze Związku pracowników piekarskich. Wczoraj o godzinie 3-ej po poł. odbyło się kwartalne zebranie przy udziale 40-tu członków. Przewodniczył p. Leonard Czajczyński.

Z odczytanego przez sekretarza, p. Ignacego Stokowskiego, sprawozdania kasowego za czas od 1 lipca do 1 października r. b. widać, że dochody wyniosły 462 rb. 41 kop., wydatki zaś 445 rb. 67 kop.; pozostałość zatem 16 rb. 74 kop., łącznie z poprzednią sumą, znajdującą się w kasie, stanowi 297 rb. 74 kop.

Po przyjęciu sprawozdania, prezes Związku poruszył sprawę tak zw. „fajerantów”, t. j. oddania jednego dnia w tygodniu pozostającym bez pracy członkom, przez stałych pracowników piekarni.

Ponieważ bezrobotni nie stawiają się często do pracy, przeto postanowiono, aby takich osobników karać, mianowicie za pierwszym razem nie dawać im roboty przez tydzień; po raz drugi — przez 2 tygodnie, a za trzecim razem wykreślić ich zupełnie z listy.

(a) Z Tow. abstynentów „Przyszłość.”

Wczoraj o godz. 2-ej po poł., w lokalu przy ul. Konstantynowskiej nr. 5, odbyło się pod przewodnictwem d-ra Skalskiego, zebranie członków Tow. abstynentów „Przyszłość”. postanowiono w końcu listopada r. b. urządzić odczyt p. Eugeniusza Sokołowskiego w sprawie związanej z celami towarzystwa. P. Sokołowski wyraził już na to swoją zgodę.

Wobec tego, że u wielu członków znajdują się od dłuższego czasu książki wypożyczone z biblioteki towarzystwa, uchwalono zwrócić się do nich listownie o zwrot tych książek.

Zastanowiono się nad sprawami biurowymi, przypomniano członkom, że zebrania w tygodniu odbywać się we wtorki i czwartki od godz. 8-ej do 9-ej wieczorem.

P. Wł. Skawronjek odczytał referat pod t. „Z Konstelacji Bachusa”, w którym omawiał skutki pijaństwa w związku z poborem do wojska.

(a) Ze stow. robotników przemysłu pluszowego. Zapowiedziane na sobotę ubiegłą, w lokalu przy ul. Targowej nr. 57, ogólne zebranie Stow. zawodowego robotników przemysłu pluszowego w Łodzi nie doszło do skutku, z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków.

Następne zebranie odbędzie się dnia 16 b. m., o godz. 3-ciej po poł., w tymże samym lokalu.

Porządek dzienny obejmuje prócz zatwierdzenia sprawozdania za czas od 24 maja do 1 listopada r. b., oraz omówienie sprawy otwar-

cia oddziałów w Zawierciu, Tomaszowie Rawskim i Kaliszu.

(a) **Z fabryk.** Wczoraj zastrajkowali robotnicy fabryki sukna p. f. „Ogólnik” wobec tego, że administracja oświadczyła, iż zmniejsza płacę zarobkową o 7 proc.; gdy tymczasem robotnicy żądali podwyżki o 5 proc.

(x) **Zgon urzędnika.** Prawie nagle zmarł wczoraj urzędnik poczty łódzkiej ś. p. Henryk Bartoszewicz, przeżywszy lat 53. Był to człowiek bardzo prawy i dobroczynny. Lubili więc go koledzy, a w mieście szczylił się zasłużonym szacunkiem.

To też zgon jego w gronie znajomych obudził żal powszechny.

(a) **Zgon.** Zmarł w Łodzi obywatel i właściciel drukarni ś. p. Józef Glanc, w wieku lat 61. Zmarły cieszył się sympatją koła kolegów i znajomych.

(e) **Zamknięcie jarmarków.** Z powodu pojawienia się epizooty, gubernator piotrkowski polecił zamknąć wszystkie jarmarki i targi dla sprzedarzy zwierząt i ptactwa, oraz ptactwa bitego w całym powiecie będzińskim.

(e) **Zmiany służbowe.** Naczelnik powiatu będzińskiego baron Mirbach został na skutek prośby uwolniony z posady i zaliczony do ministerium spraw wewnętrznych.

(e) **Deportacja więźniów.** W ubiegłą sobotę koleją kaliską wywieziono z więzienia łódzkiego do Sieradza i Kalisza 54 aresztantów w tej liczbie 5 kobiet.

(a) **Plany zatwierdzone.** Wydział techniczny rządu gubernialnego piotrkowskiego zatwierdził plany na budowę następujące: Eugeniusza Henszla — na budowę filtrów murowanych, przy ul. Wólczańskiej nr. 19; Idu Bennich — na nadbudowę 3-go piętra na istniejącym domu przy ul. Wólczańskiej nr. 140; Gedalii Wąsowicz — na przebudowanie domu mieszkalnego na fabrykę mechaniczną, przy ul. Konstantynowskiej nr. 45; Wolfa Adama — na 4-piętrowy dom murowany mieszkalny, przy ul. Aleksandrowskiej nr. 134; Hany Król — na nadbudowę 4-go piętra na 3-piętrowym domu murowanym, przy ul. Zawadzkiej nr. 36; Władysława Auerbacha — na dwie oficyny 3-piętrowe i zabudowania gospodarcze, przy ul. Szkolnej nr. 54; Józefa Sowiaka na piętrową kuźnię, przy ul. Ludwiki nr. 8; Ieka Baumgolda — na 3-piętrowy dom mieszkalny z mansardem, przy ul. Dzielnej nr. 49.

(a) **Zawieszenie wypłat.** W tych dnich zawiesiła wypłaty łódzka firma manufakturowa „M. Besterman”; pasywa wynosi 160,000 rb.

W Charkowie zawiesiła wypłaty firma „Bracia G. i N. Nesterkiny”; pasywa 35,000 rubli; w Mikołajewie „U. Gurfinkel”; pasywa 30,000 rubli; we Włoszczowie „Dawid Kaczka”; pasywa 20,000 rb.

(x) **O zwrot pożyczek.** Zarząd wzajemnej pomocy wyższych kursów dla kobiet im. dr. Baranieckiego w Krakowie wzywa byłe słuchaczki do zwrotu pożyczek, zaciągniętych w Towarzystwie do roku 1909, uprzedzając jednocześnie, że w razie gdyby wezwanie niniejsze nie odniosło skutku, ogłosi imienną listę dłużniczek Towarzystwa.

(e) **Skarga pasażerów.** Wczoraj pociąg bezpośrednio komunikacji z Warszawą, przychodzący do Łodzi o godz. 11 wieczorem, wyszedł z Warszawy w mniejszym składzie wagonów niż zwykle. W wagonach panował tłok do tego stopnia, że w ustępach znajdowało się po 4 pasażerów nawet za biletami I klasy, a w korytarzach formalnie duszono się. Pasażerowie żądali w Żyrardowie, Skierniewicach i Kuluskach dodania wagonów, lecz na żadnej z tych stacji zapasowych wagonów nie było. Po przybyciu do Łodzi podano telegraficznie skargę do ministra komunikacji.

(a) **Otwarcie cukierni.** W ubiegły piątek wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie cukierni świeżo założonej przez p. Bolesława Komara, przy zbiegu ulic Benedykta i Piotrkowskiej nr. 63. Aktu poświęcenia dopełnił ks. Antoni Machnikowski, wikaryusz parafii św. Krzyża, w obecności osób zaproszonych z różnych sfer i przedstawicieli prasy.

Wnętrze założonej w dobrym punkcie cukierni przedstawia się bardzo efektownie.

Całe urządzenie wewnętrzne, meble i ornamentacje utrzymane są w stylu empire.

(a) **O napad i rabunek.** W dniu 12 kwietnia r. b., o godz. pół do 3 po poł., Estera Ajzyman niosła do fabryki Prusaka, przy ul. Zielonej nr. 13. w woreczku płóciennym 200 rb. na wypłatę

dla robotników. Około domu nr. 11 zatrzymali ją dwaj nieznani młodzieńcy i zażądali wydania im pieniędzy. Wepchnięta do bramy domu i potężnie w twarz uderzona, kobieta padła na ziemię. Wówczas bandyci zrabowali pieniądze i uciekli, uprzedziwszy Ajzymanową, że ją uduszą, jeśli zrobi alarm. Ajzymanowa nie zlekka się pogroźki i zaczęła krzyczeć. Przechodzący Mendel Pfefer, Fiszal Frenkiel i Mojżesz Abramsolin puścili się w pogoń za bandytami, którzy przez ul. Zieloną i Zachodnią wpadli do bramy przechodniego domu nr. 66, skąd przez podwórze bramę nr. 33 wydostali się na ul. Piotrkowską. Uciekając, porzucili woreczek z pieniędzmi. Przy pomocy strażników bandytów ujęto. W cyrkule okazało się, że są to: 36-letni Kazimierz Saas i 26-letni Tomasz Marczak.

Rozpatrzywszy sprawę powyższą, II wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego skazał Saasa i Marczaka na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i po 4 lata rot aresztanckich.

(a) **O oszustwo.** W czerwcu 1909 r. dyrektor łódzkiego Towarzystwa gazowego, Julian Nelkenbaum, rewidując kasę Towarzystwa, zauważył brak dowodów na rb. 185, która to suma wpisana była jako wypłacona pięciu klientom, tytułem zwrotu kaucyi. Konsument, żądający zwrotu kaucyi, przychodził zwykle do kantoru Tow., przedstawiał w kantorze Wiktorowi Kunklowi lub jego pomocnikowi Maryanowi Dolińskiemu — pokwitowanie Towarzystwa na przyjęcie kaucyi i podpisywał na odwrotnej stronie pokwitowanie z odbioru kaucyi. Dowody te wręczano dyrektorowi Nelkenbaumowi, który zatwierdzał czek prawidłowy, kładąc pierwszą literę swego nazwiska, potem konsument niósł czek do kasy i otrzymał pieniądze, pozostawiając prócz czeku kwit ze swoim podpisem.

Rewizja dokonana przez Nelkenbauma wykazała, że czeki na sumę rb. 180 znajdowały się w kasie, dowodów zaś podpisanych przez konsumentów nie było. Ogółem brakło 324 rb. 5 k.

W sprawie tej pociągnięty był do odpowiedzialności 25-letni Maryan Doliński.

Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi, w środę bieżącego tygodnia uznał Dolińskiego za winnego dopuszczenia się oszustwa i skazał go na 4 miesiące więzienia.

(a) **Z sądów.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego na kadencji w Łodzi rozpatrywał sprawę o kradzież towaru manufakturowego ze składu Naftala Friedmana, przy ul. Aleksandrowskiej nr. 15, oraz przechowywanie skradzionego.

Złodzieje dostali się do składu zerwawszy kłódkę u drzwi wejściowych i otwartszy drugie drzwi podrobionym kluczem. Skradziony towar oszacowano na 800 rubli. Stwierdzono, że kradzież spełniło kilku ludzi, którzy następnie część towaru sprzedali, część zaś wywieźli na przechowanie do niejakiego Milicha, zamieszkałego w Brzezinach. Podczas rewizji u tego ostatniego znaleziono opakowanie ze stemplem firmy „K. Scheibler”, w jaką owinięty był skradziony towar, towaru jednak nie było. Milich zeznał, iż towar owinięty w papier ze stemplem przywiózł mu znajomy Mowsza Flapan z Łodzi. Badany zaś Flapan twierdził, że część towaru nabył od niejakiego Bencyana Rozenfelda, nie podejrzewając, że pochodzi z kradzieży.

Sledztwo ustaliło, że część towaru nabyli: Estera Rozenfeld, Aniela Szylska, Glik Imber, Chaim Rozenberg, Sura Hanower, Ch. Lichowska.

W sprawie tej pociągnięto do odpowiedzialności sądowej: 30 letniego Bencyana Rozenfelda, 33 letniego Moszka Flapana, 50 letniego Chila Lembergera, 24 letniego Moszka Lembergera za kradzież, Milicha zaś za przechowywanie skradzionego towaru.

Sąd skazał Bencyana Rozenfelda i Moszka Flapana na pozbawienie szczególnych praw i przywilejów i po 6 miesięcy więzienia, pozostałych zaś uniewinnił.

(a) **Zamknięcie piwiarni.** Gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie, aby zamknąć piwiarnię Rudli Ankermanowej, przy ul. Wschodniej nr. 21, z uwagi na to, że lokal piwiarni znajduje się zbyt blisko gmachu gimnazjum żeńskiego.

(p) **Przy pracy.** W fabryce, położonej przy ulicy Rozwadowskiej № 13 Zofia Kołysz robotnica tejże fabryki, lat 15, w piątek w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane prawej ręki i porozrywane ścięgna. Po opatrunku, nałożonym przez lekarza

Pogotowia na miejscu wypadku, w stanie ciężkim odwiezioną została do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Postrzał.** Stanisław Pogonowski, liczący lat 15, bawił się na podwórzu domu № 45 przy ul. Przejazd rewolwerem małego kalibru i zaczął strzelać. Ładunek trafił w czoło w okolicy lewego oka 9-letniego Eugeniasza Dorna. Do rannego wezwano lekarza, który udzielił natychmiastowej pomocy, pozostawiając D. na żądanie rodziców, zamieszkałych na tejże ulicy № 49, w mieszkaniu i pod ich opieką.

(p) **Doraźnie ukarany.** Wczoraj na ulicy Gubernatorskiej № 2 Antoni Dziarowicz, robotnik fabryczny lat 28, przez brata młodej robotnicy, którą bałamucił, ugodzony nożem odniósł ciężką ranę lewej strony szyi tak, że niektóre arterie przecięte zostały. Po opatrunku nałożonym przez lekarza Pogotowia ratunkowego, w stanie groźnym odwieziony został do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Kradzieże.** W farbiarni Michała Olszera, przy ul. Aleksandrowskiej nr. 121, niewykryci złodzieje skradli pasy rzemienne wartości sto kilkadziesiąt rubli.

— Do stróża domu przy ul. Nawrot nr. 45, Jana Łojewskiego, zakradł się złodziej i wyniósł z szafy różne rzeczy i kilkadziesiąt rubli gotówką.

— Na ul. Składowej naprzeciwko domu nr. 15, z wozu fabrykanta Eliasza Feinbauma (zamieszkały przy ul. Wólczańskiej nr. 7) skradziono kilka sztuk towaru.

— Z mieszkania Ludwika Pawlaka, przy ul. Włodzkiej nr. 10, złodzieje skradli garderobę, wartości 120 rb.

(a) **Za kradzież.** Sąd okręgowy piotrkowski skazał Szymona Brandta za kradzież różnych rzeczy, oraz gotówki, w sumie 425 rb., z mieszkania Józefa Kautza w Zgierz, przy ul. Szczęśliwej nr. 51 — na 2 lata więzienia.

(a) **Znaczna kradzież.** Niewykryci złodzieje wylamali okno w pralni chemicznej firmy „Kellich i Golda”, przy ul. Wólczańskiej nr. 257 i skradli garderobę i biżuterję, wartości 3,000 rb.

(p) **Otruć.** Zamieszkała w hotelu przy ul. Zawadzkiej nr. 7, szansonistka, 21-letnia Walentyna Tylich, otruła się kwasem karbolowym.

Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia i pozostawił uratowaną na miejscu.

(e) **Straż ogniowa w Radogoszczu.** W ubiegły czwartek w lokalu III oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej pod nr. 54, odbyło się posiedzenie obywateli z Radogoszcza przy udziale p. Grohmana i naczelnika łódzkiej straży ogniowej p. Zonera w sprawie utworzenia oddziału straży ogniowej łódzkiej w Radogoszczu lub na Bałutach. Zaprojektowano utworzyć posterunek łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w Radogoszczu, lub też stały oddział tejże straży. W tym celu zażądano od obywateli Radogoszcza oddania placu, wybudowania lokalu dla straży ogniowej i zapomogi w wysokości 8,000 rb. rocznie. Obywatele Radogoszcza postanowili zwołać zebranie gminne, na którym sprawa ta zostanie przesądzona.

Jak się dowiadujemy, niezależnie od tego powstał projekt w miejscowych sferach urzędowych podzielenia straży ogniowej miejskiej na 2 oddziały, z których jeden zająłby lokal III oddziału straży ochotniczej, oddział zaś III przeniosłby się na Bałuty.

(a) **Urodzaj i sprzęt kartofli.** Sprzęt kartofli ukończyli już wszyscy włościanie oraz pomniejsze dwory, w majątkach większych zaś sprzęt kartofli, jak również marchwi i buraków, doprowadzono zaledwie do połowy.

Mórg ziemi wydał w tym roku 50 — 80 korcy kartofli. Najobficiej, jak na tegoroczne mokre lato, obrodziły kartofle białe „szampiony” które są i nadzwyczaj plenne i odporne w czasie wegetacji na zgubne wpływy atmosferyczne. Kto posadził inne gatunki kartofli, ten zebrał plony liche.

Do przechowania również trwalsze są kartofle białe, niż czerwone, które już w polu gnily i po zsypaniu do piwnic i kopców, również gniją.

(a) **Zemsta.** W tych dniach w os. Biała, w pow. brzezińskim, na terytorium folwarku należącego do spadkobierców Franciszka Weisa, kilku włościan sąsiednich rozkopano groble 2 stawów, obejmujących 7-morgowy obszar, wskutek czego wszystkie ryby popłynęły z wodą, a nadto prąd wody zniszczył znaczną przestrzeń drogi, łączącej dwór z polami.

Włościanie działali z pobudek zemsty.

Właściciele folwarku występują do sądu z powództwem o straty, które wynoszą z górą 1000 rubli.

(a) **Echa katastrofy kolejowej pod Warszawą.** Straszna katastrofa na kolei Nadwiślańskiej, która pociągnęła za sobą tak wielką liczbę ofiar

i okryła żałobą szereg rodzin w Warszawie i prowincji, dotknęła też p. Piotra Gniazdowskiego, właściciela os. Zegrzanki pod Zgierzem

Mianowicie podczas katastrofy zginęła jedy-

na siostra p. G., Rozalia Wrocławska, żona

malarza, oraz jej syn 16-letni Adam, którego od-

woziła do szkół w Warszawie.

Jak wiadomo, p. Wr. zmarła w szpitalu na-

zajutrz po katastrofie.

(a) **Z Aleksandrowa.** We wsi Sarnowo pod Aleksandrowem, wynikł pożar, pastwą którego padły 4 duże stodoły, napełnione zbożem i 20 krów, stanowiących własność Antoniego Józefiaka.

## TELEGRAMY.

### Napaść na karawanę.

PARYŻ, 2 listopada (wł.) Z Salonik donoszą, w bliskości wioski Zabrowa ochotnicza banda bułgarska napadła na karawanę turecką, złożoną z mieszkańców, chcących powrócić do domu, przyczem zabito 35 mężczyzn i kobiet, a poraniono 25.

### Policjanci fałszerze.

MINSK, 2 listopada (P.) Rząd gubernialny wdrożył śledztwo pierwiastkowe przeciwko usuniętemu ze stanowiska inspektorowi mozyrskiemu Chocianowiczowi i 2 dozorcóm o fałszerstwa nadużycie władzy i wydawanie żydom paszportów zagranicznych.

### Nowy port angielski.

LONDYN, 2 listopada (wł.) Rząd wielkobrytański czyni starania, aby w Ramleh, niedaleko Aleksandryi w Egipcie, zbudować nowy wielki port wojenny. W tym celu prowadzi układy komisarz angielski w Egipcie, lord Kitchen. Układy blizkie są pomyślnego rezultatu.

### Nafta rumuńska.

BIAŁOGROD, 2 listopada (wł.) Przybył tu przedstawiciel rumuńskich kopalni nafty, ofiarując dostawę 8 milionów ton o 40 pr. taniej niż dostawca nafty z Rosyi.

### Sabotaż.

HUELBA, 2 listopada (P.) Strajkujący w Rio Tinto robotnicy podpalili szyb Alicya, który spalił się i zawałił.

### Strajk.

MADRYT, 2 listopada (wł.) Z kopalni w Rio Tinto donoszą: położenie w okręgu tutejszym pogarsza się coraz bardziej. Strajk rozszerza się z każdym dniem. Strajkujący podpalili kopalnię Alicya, wyrządzając przez to szkody olbrzymie.

### Zjazd homeopatów.

PETERSBURG, 2 listopada (P.) Odbyło się pierwsze posiedzenie otwartego zjazdu wszechrosyjskiego homeopatów. Dr. Brazul zaznajomił zebranych z obecnym położeniem homeopatii. Zjazd powitali towarzystwa rosyjskie, moskiewskie, odeskie, szereg prowincjonalnych i lekarze homeopaci. Na przewodniczącego wybrano generała Roopa, na wiceprezesów generała Burmana i dr. Brazula. Obecnych na zjeździe jest przeszło 600 osób.

Zjazd potrwa do 5 b. m.

### Desperat.

MONACHIUM, 2 listopada (wł.) Doktor Halmeyer, liczący 38 lat, zamordował żonę, 12-letnią córkę i 10-letniego syna, a następnie popełnił samobójstwo. Powodem rozpaczliwego czynu była nieszczęśliwa gra na giełdzie.

## Z ostatniej chwili.

### O granice.

Konstantynopol, 3 listopada (wł.) Komisya złożona z delegatów tureckich i serbskich, oraz z przedstawicieli Rosyi i Anglii rozpoczęła rokowania w sprawie uregulowania granicy serbsko-tureckiej.

### Król Ferdynand.

Wiedeń, 3 listopada (wł.) Król Ferdynand

przyjęty będzie na audyencji u cesarza Franciszka Józefa, poczem uda się niezwłocznie do Berlina, gdzie zostanie przyjęty przez cesarza niemieckiego. W podróży tej ma mu towarzyszyć minister spraw zagranicznych Genadjew.

Wiedeń, 3 listopada (wł.) Dzienniki podają pogłoskę, że król Ferdynand przybył wczoraj incognito do Wiednia.

### Konferencye.

Paryż, 3 listopada (wł.) Według prywatnych doniesień, konferencya przedstawicieli Austrii i Włoch z greckim ministrem spraw zagranicznych Panasem miała charakter bardzo burzliwy. Panas oświadczył, że wszelkie wiadomości o przesładowaniu przez władze greckie ludności Epiru są wierutnym fałszem.

### Gotów panować.

Rzym, 3 listopada (wł.) Książę Wied przyjął ostatecznie kandydaturę na tron albański.

### Demonstracye.

Brunszwik, 3 listopada (wł.) Socjaliści tutejsi urządzili burzliwe zebranie, na którym protestowali przeciwko przeszachrowaniu ludu brunszwickiego. Następnie urządzili demonstracye; przeciągali oni ulicami, wznosząc wrogie okrzyki przeciw nowej formie rządów. Policya i żandarmerya rozpedziły manifestantów.

### Interwencya zbrojna.

Londyn, 3 listopada (wł.) Rząd amerykański czyni w dalszym ciągu energiczne przygotowania do interwencyi zbrojnej w Meksyku.

### Kongres.

Bukareszt, 3 listopada (wł.) Odbywa się tu kongres partii liberalnej. Powzięto następujące uchwały: domagać się reformy agrarnej, żądać wyborów trzyklasowych, żądać przyznania bezpośredniego prawa wyborczego wszystkim umiejącym czytać i pisać, oraz pośredniego analfabetom.

### Otrucie.

Marburg, 3 listopada (wł.) Znana malarka niemiecka Kurtze otruła się wraz z dwiema siostrami lizolem.

### Zatrucie mięsem.

Berlin, 3 listopada (wł.) We wschodniej dzielnicy miasta zachorowało z objawami otrucia 25 osób po spożyciu siekanego mięsa.

### Korytowski u cesarza.

Wiedeń, 3-go listopada (wł.) Korytowski był wczoraj na półtoragodzinnnej audyencji u cesarza, który przyjął jego sprawozdanie bardzo łaskawie. Cesarz kilkakrotnie powtórzył z naciskiem, że życzy sobie, aby reforma wyborcza w Galicyi została jaknajprędzej uskuteczniiona. Następnie Korytowski odbył konferencyę z posłami Głabińskim, Stapińskim, Kozłowskim, poczem udał się do Lwowa.

### Rokowania w sprawie reformy wyborczej.

Lwów, 3 listopada (wł.) Dzisiaj rozpoczęły się rokowania pomiędzy Korytowskim, a podolakami i centrowcami w sprawie reformy wyborczej. Korytowski postawił wniosek o powiększeniu ilości członków w wydziale krajowym.

### Canadian Pacific.

Lwów, 3 listopada (wł.) Dokonano rewizyi we wszystkich Towarzystwach emigracyjnych we Lwowie. Aresztowano przeszło 200 osób. Rewizye te przeprowadzone zostały na skutek żądania sądu wiedeńskiego w porozumieniu z namiestnikiem Korytowskim.

Kraków, 3 listopada (wł.) Wczoraj wieczorem dokonano ponownie rewizyi w tutejszej filii Towarzystwa Canadian Pacific. Aresztowano 16 osób.

Kraków, 3 listopada (wł.) Wczoraj wieczorem dokonano rewizyi w tutejszej filii Towarzystwa emigracyjnego Austro-Amerykan. Aresztowano dyrektora Resza i kilku funkcjonaryuszy. Aresztowanie Resza budzi sensacyę, gdyż jest on członkiem izby handlowej i radcą cesarskim.

### Wyjazd Kokowcewa.

Rzym, 3 listopada (wł.) Premier ministrów rosyjskich Kokowcew udaje się jutro do Paryża, gdzie będzie konferował z Barthou i Pichonem, a następnie uda się wprost do Petersburga.

### Emigracya.

Valona, 3 listopada (wł.) Z Dibry donoszą, iż z miasta i okolic wyemigrowało po wojnie serbsko-albańskiej 40 tys. albańczyków. Liczba emigrantów, którzy opuścili dotychczas terytorya zajęte przez serbów, wynosi z górą 100 tys. osób.

### W sprawie kolei.

Konstantynopol, 3 listopada (wł.) Dżawid bej zwrócił się telegraficznie do Wysokiej Porty w sprawie rokowań niemiecko-tureckich o kolej bagdadzką. W odpowiedzi rząd turecki udzielił mu jaknajdalej idących pełnomocnictw.

### Obrachunki.

Sofia, 3 listopada (wł.) Partya postępowca odbyła tu kongres. Przemawiał pomiędzy innymi Danew, który napadał na główną kwaterę bułgarską, oskarżając ją o wszystkie klęski i nieszczęścia, jakich doznała Bułgarya w drugiej wojnie. Podczas gdy on starał się, polegając na opiece Rosyi, doprowadzić czempredziej do zawarcia pokoju, główna kwatera napadła samowolnie na wojska grecko-serbskie i poniosła klęskę.

### Protest żydów.

Sofia, 3 listopada (wł.) Odbyło się tu zebranie żydów, protestujących przeciwko sprawie Bejlisa. Przyjęto rezolucyę, potępiającą wszczywanie procesów o mord rytualny i wyrażającą żywe zadowolenie z powodu stanowiska Synodu bułgarskiego, który zwalcza wersyę o istnieniu takich mordów.

### Aresztowanie.

Lizbona, 3 listopada (wł.) Zona przywódcy monarchistów Cuncha, która w przewidywaniu ofiar rozruchów rojalistycznych urządziła szpital dla powstańców, została aresztowana.

### Choroba lorda.

Londyn, 3 listopada (wł.) Lord Roberts zachorował niebezpiecznie.

### Kok w cyrku.

Nowy Jork, 3 listopada (wł.) Rzekomy odkrywca bieguna Kok zaangażował się do cyrku. Kontrakt został już spisany.

### Wybory we Włoszech.

Rzym, 3 listopada (wł.) Dotychczas wybory ściślejsze przeprowadzono w 51 okręgu. Socjaliści odnieśli poważne zwycięstwo.

### Katastrofy.

Poczdam, 3 listopada (wł.) Wczoraj koło godziny 9-ej wieczorem uległ katastrofie w okolicy Bornstad omnibus automobilowy. 15 osób zostało ciężko rannych, w tem kilka śmiertelnie.

Tulon, 3 listopada (wł.) Wczoraj zderzyły się tu 2 wozy tramwajowe. 2 osoby zostały zabite, 15 ciężko rannych.

s. † p.

**HENRYK BARTOSZEWICZ**

urzędnik poczty.

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 2-go listopada 1913 roku, przeżywszy lat 53.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek dnia 4-go b. m. o godz. 10-ej rano w kościele św. Krzyża, wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godz. 3-ej po południu na Stary cmentarz katolicki. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, znajomych i kolegów pozostała stroskana

5750

**ZONA.****PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrządku odprowadzenia zwłok drogiego naszego syna

s. † p.

**Tadeusza Marcinkowskiego**

na miejsce wiecznego spoczynku a szczególnie ks. Ciesielskiemu składamy serdeczne „Bóg zapłać“

3752

**Rodzina.****Olbrzymi pożar.**

Lubeka, 3 listopada. (wł.) Spłonął tu skutkiem podpalenia olbrzymi skład drzewa firmy Buchmana. Straty 1,500,000 marek. Prokuratora wyznaczyła za wykrycie zbrodniarzy 13,000 marek.

**Nowy rekord lotniczy.**

Budapeszt, 3 listopada. (wł.) Przybył wczoraj o godzinie 1 m. 30 po poł. lotnik Daucourt, który dzisiaj udaje się w dalszą podróż do Kairu.

**Wybory ściślejsze.**

Londyn, 3 listopada. (wł.) Na wyborach municipalnych w Anglii i Walii z wyjątkiem Londynu, partya robotnicza zdobyła 20 mandatów, biastowanych dotychczas przez unionistów.

Rzym, 3 listopada. (wł.) Wyjaśniły się rezultaty 83 wyborów ściślejszych. Wybrano 46 stronników ministerium, 17 socjalistów, 3 katolików, 12 radykałów, 4 republikanów i 1 socjalistę.

**Kongres socjalistów.**

Wiedeń, 3 listopada. (wł.) Pod przewodnictwem wiceprezesa Bernsdorfa, odbył się tu kongres partii socjalistycznej. Sprawozdanie z działalności za rok ubiegły złożył Kalecz, a sprawozdanie frakcji parlamentarnej poseł Zeits. Przyjęto rezolucję, oświadczającą się zasadniczo przeciwko obstrukcji parlamentarnej.

**ODPOWIEDZI REDAKCYI.****Pani Cecylii K.** Wierszyk jest wcale ładny, ma w sobie bardzo ładną myśl i sporo uczucia. Drukować niestety, nie możemy, bo budowa wiersza, a specylnie rymowanie, jest za słabe. Nie trzeba się jednak zniechęcać, należy tylko dużo czytać wierszy. Talent posiada Pani bezsprzecznie.**Panu St. Bielańskiemu.** Sztuka przestaje być sztuką, gdy ją wykonawcy spaskudzą. Sam pan piszesz o tem, że dawniej było lepiej.

Zapewne, organista to duży artysta, można jednak trochę poczekać z chwaleńiem, aż coś zrobi.

Bejlisa i tak dajemy za wiele, notujemy wszystkie charakterystyczne ustępy i nasz czytelnik w zupełności jest o tej strasznej sprawie poinformowany.

Repertuar teatru znajdzie Pan codziennie w „kalendarzyku.“

**OFIARY.**

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Zamiast kwiatów na grób ukochanej córeczki, w myśl artykułu „Zywy kwiat nad grobem dziecka“ — L. K. 10 rb.

A. Sudrowie, zamiast światła 1 rb.

Zamiast światła na grób rodziny—Stanisławostwo Szuberscy 1 rb.

Dla biednych

(Do uznania Redakcyi „Rozwoju“).

Zamiast palenia świeczek na grobach rodziców — Józef i Ludwika Michalscy 2 rb.

Na kościół św. Stanisława Kostki.

Zamiast światła na grób s. p. Kwiryna Dąbrowskiego 5 rb.

Na fundusz dla przekupniów polskich im. Augusta Raubala.

Zamiast światła na grób s. p. Konrada Rembielińskiego — Emilia Lipska 5 rb.

**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzo- ny do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędkość wiatru na sekundę	U w a g i
2/XI 1 popoł.	742.8	12.8	85	Pn 1	Z dnia 2/XI Temperatura max. +18.1° min. 0.8 Opad: 0.0 mm.
2/XI 9 wiecz.	744.0	9.4	93.	Pn 2 3	
3/XI 7 rano	744.8	5.2	97	Pd W 1	

**ROŻNE WIESCI.****Okradzenie p. Napierkowskiej.** Nasza rodaczka p. S. Napierkowska, słynna baletnica paryskie opery komicznej stała się tymi dniami ofiarą dwóch śmiałych opryszków. W mieszkaniu jej pękła niedawno temu rura wodociągowa i woda wyrzuciła dosyć znaczne szkody. Lokatorka kazała oszacować poniesioną przez to szkodę, aby mógł żądać odszkodowania. Onegdy zgłosiła się u p. Napierkowskiej dwóch elegancko ubranych panów, oświadczając, że przyszli celem stwierdzenia szkód. Zaraz po ich odejściu skonstatowała tancerka, że zginęła jej broszka wartości 5,000 fr. Sprawcami kradzieży byli pseudokspersi, którzy znikli bez śladu. Poszukuje ich policja.**Samoloty na usługach wyprawy polarnej.** Lotnik szwedzki bar. Cederstroem otrzymał tymi dniami od Roald Amundsena wezwanie, aby wziął udział w przygotowującej się na rok przyszły wyprawie do bieguna północnego. Wyprawa Amundsena będzie teraz rozporządzać pię-

cioma lotnikami, gdyż oprócz bar. Cederstroema posiadają patent lotniczy jeszcze Amundsen sam, kapitan okrętu Dojrud i pp: Wisting i Helmer Hausen.

W San Francisco buduje się dla wyprawy a bardzo silne hydroaeroplany. Amundsen niechże udać się do cieśniny Beringa swym wypróbowanym już okrętem „Fram“ i tam zezwolić na zamarnięcie statku w lodach. Według obliczeń Amundsena lody, trzymające statek na uwięzi popłyną z wiosną do Grenlandyi lub Szpicbergów i pozwolą mu dotrzeć do bieguna północnego lub się do niego bardzo zbliżyć. Główny pożytek z użycia samolotów leżeć będzie w tem, iż będzie z nich można objąć wzrokiem wielkie przestrzenie. Poza tem nmożliwią one loty rekonesansowe, które prawdopodobnie, pozwolą na rozstrzygnięcie kwestyi, czy w tych olbrzymich przestrzeniach lodu znajdują się lądy stałe.

**Z dobrych — najlenszą jest czekolada****Fuchs**Fabryka czekolady i kakao  
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.**Piękne Mieszkania**

6 pokoi z kuchnią i wygodami, oraz inne mniejsze mieszkania zaraz do wynajęcia. Sklep frontowy do odstąpienia. Lokal z 2 pokoi na kantor z frontu. Ceny możliwie przystępne.

Zarząd Domów

T. Wernera i S-ki.

Łódź, Piotrkowska nr. 17.

5732

**Prof. Tadeusz Joteyko**przeprowadził się na ul. Piotrkowską  
№ 71, gdzie udziela**LEKCYI MUZYKI.**

Zastać można codziennie od 1—2 w południe i w srody i soboty od 7—9 wiecz. oprócz świąt. 5473

**Dr. WOŁYŃSKI**były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.**

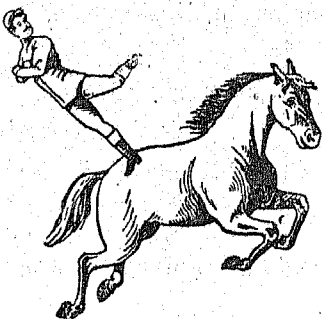
Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchioskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2569

**MŁODY INTELIGENTNY CZŁOWIEK**obeznany gruntownie z biurowością, obejmie **jakikolwiek zajęcie**: w kantorze, w fabryce u rejenta i t. p. **za niewielkim wynagrodzeniem.** Oferty w Adm. Rozwoju sub „Uzdolnony. 5742**Cyrk „DEKADANS“** W poniedziałek, 3-go listopada r. bież. **Wielkie przedstawienie**

składające się z 3-ech oddziałów przy udziale wszystkich artystów, artystek i baletu

**Dzisiaj ostatni występ i pożegnalny BENEFIS WESTMANA** znanego imitatora różnych zwierząt pana

ulubieńca Łódzkiej publiczności, która w dzień swojego pożegnania benefisu wykona wiele nowości ze swojego obszernego repertuaru.

Między innymi **ŚMIERTELNY SKOK** wykona artysta japońskiej trapy Na zakończenie wielka pantomina „**KŁUSOWNICY**“ w 3-ech oddziałach, przy udziale całego personelu i **Corps de Balletu** Początek o godz. 8 i pół w. W krótkim czasie występ znanych Bułgarskich welocepedystów Braci Efimow. **Jutro Wielkie przedstawienie.** 5255**Większy lokal frontowy**

Piotrkowska 151, stosowny dla fili banku, składu fabrycznego, lub biura technicznego ze składem jest zaraz lub później do wynajęcia. Szczegóły u portyera. 3744

**Dwie morgi ogrodu**

i blisko cztery morgi ziemi wśród miasta do wynajęcia. Blizsze szczegóły na probostwie w Pa-bianicach, 3519

**Wina „CHASTA“**

mają zawsze pierwszeństwo

Skład: Piotrkowska 99.

**Dr. H. RUEGER**

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne. Od godz. 4—6 po poł. 2095

**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AIAIAIAIAIA! MEBLE**  
sprzedaje nowo utworzony ma-  
gazyń **Władysława Romi-  
szowskiego Piotrkowska**  
**116 i piętro front.** Posiada  
na składzie w wielkim wyborze  
sypialki mahoniowe, dębowe,  
stołowe pokoje, salony, gabinety.  
Eleganckie urządzenia do kuc-  
hni, a także pojedyncze meble:  
szafy, kredensy, stoły, biblioteki,  
bielizniarki, otomany, leżanki,  
lustra, krzesła dębowe i fotele,  
słupy żardynierki, etażerki, wie-  
szadła białe do przedpokojów  
z lustrami. **Fabryczny skład**  
**łóżek metalowych, w ó z k ó w**  
i welocypedów dziecięcych, fo-  
teli dla chorych wanień, lodowni,  
oraz krzesel giętych. **Po ce-  
nach fabrycznych** pierwszo-  
rzędnych fabryk krajowych. W  
niedziele i święta magazyn otwa-  
dy od 1-5-ej po poł. 2985-1-r.

**AIAIA!** Francuzkę z muzyką,  
profesorów, nauczyciel-  
ki, freblanki, niemieki z szyciem,  
sklepowe, pielęgniarce, gospo-  
dynie z dobrymi świadectwami  
poleba biuro Adamowiczowej,  
Piotrkowska 103. 3491-3\*-2

**A** sprzedam zaraz bardzo tanio  
kredens, stół, krzesła, oto-  
manę, lustro, szafy, umywalnię,  
bielizniarkę, łóżko, materace,  
szafki nocne, lampy, obrazy,  
słupy, etażerki, parawanik. Ka-  
rola 8-10. 10087-10-0

**A** jenci na prowizję potrzebni  
zgi. do inżyniera Przejazd  
36 m. 10 w godz. 7-8 wiecz.  
3-ps-2

**A** gent-inkasent energiczny po-  
trzebny zaraz. Gwarancja  
trzysetrublowa ul. Benedykta 98  
m. 3. 10420-1

**A** Wyleżdżając za granicę wy-  
przedaje bardzo tanio meble  
z trzech pokojów otomane, ma-  
szynę, gramofon, obrazy ul. Za-  
wadzka nr. 38 m. 1 z domu  
chrześcijańskiego. 10436-1

**A** Meble garnitur solonowy kre-  
dens, krzesła, stół, otomanę,  
tremo, łóżko z materacami umy-  
walnia, szafy, bielizniarkę, biur-  
ko, zegar, wyjeżdżając rozsprze-  
dam tanio ul. Zielona 10 m. 3.  
10430-3-1

**A** Meble sprzedam bardzo ta-  
nio wyjeżdżając zaraz kre-  
dens, stół, krzesła, łóżko, ma-  
terace, szafy, bielizniarkę, umy-  
walnię, nocne szafki, biurko,  
toaletę, meble salonowe, tremo,  
otomanę, gramofon, figury, ma-  
szynę Główna nr. 9 m. 14. 10426

**A** Natychmiast wyjeżdżam wy-  
przedam wszystko z 4 pokoi  
odstąpię lokal otomanę z lust-  
rem, biurko, szafy, kredens,  
stół, krzesła, łóżko, materace,  
umywalnię nocne, stoliki, gram-  
ofon, zegar, bielizniarkę, tremo,  
słupy, maszynę Spacerowa  
37 m. 5. 10425-1

**B**ardzo tanio byle zaraz sprze-  
dam różne meble Gubernato-  
rska 20 m. 44. 10555-3-3

**B**ilard jest do sprzedania, ulica  
Zimmera nr. 9. 10360-2-2

**C**hłopiec znający język rosyj-  
ski, chcący się nauczyć ry-  
marstwa, może się zgłosić ul.  
Piotrkowska 88 m. 29. 10435-1

**C**hłopiec, 14-letni, porządnym  
rodziców, poszukuje prakty-  
cukierniczej. Łaskawe oferty  
proszę składać w adm. Rozwo-  
ju pod lit. „R. C”. 10401-2-2

**D**o sprzedania tear kinemato-  
graf. Fabryczne miasto 18,000  
mieszkańców. Wiadomość: Dziel-  
na 20, w restauracyi. 10351-3\*-2

**D**o nowo powstałej cegielni w  
Stokach znajdującej się w  
przedłużeniu ulicy Średniej za-  
gorą z wiatrakami potrzebni są  
na cały rok następujący prac-  
ownicy: palacz w piecu kotło-  
woy pomocnik majstra nawożący  
i wywożący z pieca, układacze  
w piecu, robotnicy do ziem-  
nych robót i przy maszynach jak  
również małoletni do przesta-  
wiania i wywożenia cegły oraz  
brukarce do brukowania.  
10410-2-2

**D**o wynajęcia duży jasny pokój  
na III piętrze Piotrkowska  
69-25. 10441

**D**omy i place do sprzedania,  
wyzdierżawienia lub zamiany  
sumy od 500-10000 na I numer  
hypoteki, procent dobry. Tazyc-  
ki, Kunitzera 4. 10421-1

**F**ortepian tanio do sprzedania  
Dzielna nr. 40 m. 1. 10191 4

**J**est do sprzedania domek z  
placem za przystępną cenę.  
Wiadomość ul. Szopena nr. 6  
m. 2 (Radogoszcz). 10402-3-2

**J**est do sprzedania kontuar z  
płytą marmurową, lodownia,  
waga z marmurem i 2 kotły.  
Górka Pabianicka, adwokat Go-  
decki. 10575-2\*-2

**K**awalerskie pokoje wszystkie  
wygodny do wynajęcia ul. Wi-  
dzewska 135. 1082-3ps-2

**M**agiel do sprzedania, Aleksan-  
derska nr. 63. 10377-3-2

**M**agiel do sprzedania, Cegiel-  
niana 57. 10365-2-2

**M**agle nowe tanio do sprze-  
dania Złgerska 24. 10219-5ps-4

**M**eblowane pokoje z osobnym  
wejściem są zaraz do wynaj-  
ęcia ul. Wólczajska nr. 98  
m. 20. 10258-4\*-4

**M**ody bardzo pracowite, ucze-  
ni wy mężczyzna z dobrymi  
świadectwami, poszukuje na-  
tychmiast jakiegokolwiek zaj-  
ęcia. Zgłoszenia w adm. Rozwoju  
pod „S. J”. 6-5

**M**aszyny do szycia ręczna 20.  
Nożna bębnowa 35 rubli  
5-letnia gwarancja Piotrkowska  
165 tel. 35-12. 10216-32-1

**M**eble z kilku pokojów sprze-  
dam tanio Spacerowa 27-6.  
10431-3\*-1

**N**iemka za konwersację, wie-  
nczorama otrzyma mieszkanie  
i pensję. Zgłoszenia lub oferty:  
Popowski Marysińska 15.  
10578-3-2

**N**ajtańsze źródło maszyn do  
szycia ręczne od 20 rb. noż-  
na od 40 rb. na spłatę Piotr-  
kowska 209 m. 11. 10216-6ps-4

**O**biady wydaję w domu prywat-  
nym do g. 6-ej p. p. zdrowe,  
smaczne i urozmaicone ul. Wi-  
dzewska 97 I piętro oficya obok  
parku Bałtewska. 9544-d

**P**otrzebni ezeladzie powozni-  
cze. Wiadomość Warszawa  
Miedziana nr. 3 m. 11. 10307-3\*-2

**P**oszukuję nauczyciela lub na-  
uczycielki do konwersacji  
rosyjskiej (pierwszeństwo ro-  
syjanie). Oferty z oznaczeniem  
warunków proszę złożyć sub  
„Konwersacja rosyjska” w adm.  
Rozwoju. 10350-3-3

**P**okój duży umeblowany albo  
mniejszy kuchnia Długa 19-7.  
10336-2p-2

**P**otrzebna zdolna prasowaczka  
do koszul zaraz. Widzewska  
nr. 39. 10320-3-3

**P**omocnik buchaltera biegły ko-  
respondent polsko-niemiecko  
rossyjski, piszący na maszynie  
pożądana stenografia potrzebny  
Oferty z referencjami i warun-  
kami wynagrodzenia sub Chrześ-  
cijanin w adm. Rozwoju.  
10518-3-3

**P**okój umeblowany do wynaję-  
cia ul. Piotrkowska 71 sklep  
Fruzińskiego. 10317-8\*-3

**P**oszukuje się zdolnych i ener-  
gicznych agentów. Zgłaszać  
się do składu Patefonów Łódź,  
Piotrkowska 118 między 7-8  
wiecz. 10316-3\*-3

**P**okój umeblowany do wynaję-  
cia; może być dla przejezd-  
nych ul. Główna 24 m. 17 oficy-  
na II piętro. 9153-d

**P**otrzebna dziewczyna od 12-14  
lat do lekkiej domowej ro-  
boty ul. Piotrkowska 118 m. 32.  
10379-3-2

**P**rzyjmę dwóch panów na mieszk-  
anie ul. Przejazd 33- prawa  
oficya mieszk. 19. 10395-2-2

**P**okój umeblowany ładnie od-  
dzielny frontowy z wygodami  
może służyć dla dwóch panów  
Skwerowa 15 m. 5. 10406-3-2

**P**otrzebna pracznia i uczennica  
do pralni ul. Wólczajska 91.  
10400-2-2

**P**otrzebni chłopcy do zakładu  
mechanicznego. Pierwszeń-  
stwo dla tych co mają począt-  
ki B-cia Kozaczewscy Aleksan-  
derska 121. 10399-3-2

**P**otrzebny stróż Przejazd 31.  
10411-2-2

**P**rzyzwoita piętnastoletnia pa-  
nienka z polskim rosyjskim  
i niemieckim poszukuje jakiego-  
kolwiek bądź odpowiedniego zaj-  
ęcia. Oferty w Rozwoju dla  
„Piętnastoletniej”. 10396-2-2

**P**owóz karetą i bryczki tanio  
do sprzedania Cegielniana 62  
10539-3-2

**P**otrzebne uczenie do pracow-  
ni haftów i robót ręcznych.  
Z. Pawlak, Widzewska nr. 109.  
10358-2-2

**P**anienki któreby życzyły sobie  
wspólnie przygotowywać się  
na patent rządowy mogą się  
zgłosić na Średnią 11 m. 11.  
3509-3ps-2

**P**okój umeblowany z wygodami  
oddzielnym wejściem do wy-  
najęcia Wólczajska 109 m. 10  
oficya, parter. 10438-3\*-1

**P**rzybłąkała się biała suczka  
pudełek Dębowa nr. 5 m. 5.  
10437-1

**P**liszję, karbutę, suknie falbany  
prędko tanio i dobrze Staro-  
Zarzewska 45-72 Borowiczowa  
10420-2s-1

**P**otrzebni stolarze podręczni  
i chłopcy zakład meblowy ul.  
Milsza 27. 10427-1

**P**ojedyncze pokoje do wynaję-  
cia Lipowa 33. 10001-3\*-1

**P**otrzebny chłopiec na posyłki,  
umiejący czytać i pisać oraz  
dziewczynka. Wiadomość Piotr-  
kowska 127 apteka. 10442-1

**P**otrzebne są bardzo zdolne  
stancizarki ul. Piotrkowska  
69-25. 10440-1

**P**otrzebna zdolna prasowaczka  
na koszule i drobniagi w pral-  
ni przy ul. Piotrkowskiej nr. 64.  
10433-1

**P**rzyjmę panienkę inteligentną  
na mieszkanie ul. Nawrot 53  
sklep. 10415-3-1

**P**otrzebna jest dziewczyna do  
wafłarni Rozwadowska nr. 6.  
10439-1

**P**rzyjmę na mieszkanie panów  
z całodziennym utrzymaniem  
lub bez Widzewska 97 oficya  
m. 4. 10237-3-1

**S**klep kolonialny z mieszka-  
niem do wynajęcia w dobrym  
punkcie od pierwszego stycznia  
ul. Ogrodowa nr. 30 m. 2. Wia-  
domość u gospodarza. 10418

**S**klep z mieszkaniem do wy-  
najęcia zaraz. Rozwadowska  
16, u gospodarza. 10132-3-2

**S**klep do sprzedania z urzą-  
dzeniem zaraz ul. Przejazd  
nr. 22 na przeciw kościoła. 10166

**S**klep spoż. - dystrybucyjny z  
dużym obciążeniem z powo-  
du objęcia posady, sprzedam  
zaraz Szkolna 15.  
10293-3ptp-3

**S**przedam maszynę pończoszni-  
czą okrągłą bardzo tanio  
Widzewska 80 sklep spożyw-  
czy. 10353-3-3

**S**klep w dobrym punkcie przy  
dwóch fabrykach tylko z powo-  
du choroby tanio do sprze-  
dania Widzewska nr. 193 w pie-  
karni. 10321-3-3

**S**klep i pokój do wynajęcia, Gu-  
bertowska 20. 10363-3-2

**S**klep kolonialny do sprzedania,  
ul. Młynarska nr. 41 (Baluty)  
10374-2-2

**T**wo Ochrony Kobiet Mikołaj-  
ewska 61 ma dobre miejsca  
dla pokojówek, pożądana jest  
znajomość niemieckiego i ro-  
syjskiego. Potrzebna jest bona-  
francuska i dziewczynki do  
służby. 10314-3ptp-3

**T**rzy pokoje z kuchnią i wszel-  
kimi wygodami do wynaję-  
cia Widzewska 135. 10331-3ps-2

**U**rządzenie sklepowe, gazomierz,  
lampy, wagi z powodu likwi-  
dacyi do sprzedania, a także  
170 książek rozmaitej treści w  
oprawie bardzo tanio, aby zaraz  
ul. Brzezińska nr. 14 w sklepie  
10454-2-1

**Polski Hurtowy Skład Mąki**  
poleca dla pp. sklepowych wszelkie gatunki rosyjskich  
i polskich firm, po bardzo przystępnej cenie  
**W. Sliwerski i S. Stawicki**  
Staro-Zarzewska No 62. 5504

**Sprzedaje się dwa place**  
1) przy ul. Konstantynowskiej Nr. 76, długość 99 tocków sze-  
rokość 40 tocków.  
2) przy ul. Włodzimierskiej, ród drogi Dziadowej, długości  
31 sążeń szerokości 12 i pół sążnia.  
Blizszych informacji udziela Filip Zarowny, jalta, tanrydzkiej,  
guberni Poste restante. 3748

**OGŁOSZENIE.**  
Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do  
wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomina-  
ne w obrębie drogi, a nieoceanbrane do dnia 1 października  
1913 r., będą przechowywane na st. Łódź-Fabryczna w cią-  
gu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie na za-  
sadzie artykułu 40 i 90 Ustawy ogólnej eróg żelaznych ro-  
syjskich, będą sprzedane przez publiczną licytację.  
Bagaż ze stacyi Krasnaja Dwina za № 685, Piotrków  
za №№ 4985 i 9458, Warszawa za №№ 2408, 3975, 4912 i  
4081, Ząbkowice za №543 i Olszanica za № 234.  
Rzeczy zapomniane w obrębie drogi żelaznej Fabrycz-  
no-Łódzkiej: na stacyi Łódź-Fabr. blacha żółta, parasolka  
damska, laska i parasol.  
Na stacyi Koluszk: szklane upiększenie do lampy,  
paczka i parasol. 3521

**U**rządzenie sklepowe piękne  
sprzedam St. Zarzewska 65.  
10159-10\*-5

**W** centrum miasta do sprze-  
dania bardzo tanio dobry  
sklep kolonialny Wiadomość,  
Wysoka 27 w sklepie, 10385-3\*-2

**Z** powodu wyjazdu za granicę  
zaraz do sprzedania elegan-  
ckie meble salonowe weneckie  
inkrystowane z jasnego macho-  
ni; taki sam pokój sypialny,  
dębowy jasny jadalny pokój.  
Zgierz, Średnia 12, parter na  
prawo. 10287-3\*-3

**Z**aginął ples duży złoty z nr. 82  
Z proszę odprowadzić na ul.  
Piaseczną nr. 14 sklep. 10347-3-3

**Z**ęby sztuczne, złoto, platynę,  
Z kapuje płacę 15 kop. za ząb ul.  
Franciszkańska 40 Furmański  
w tych dniach. 10428-1

**Z** lub 3 pokoje z kuchnią do  
wynajęcia zaraz Lipowa 33.  
10001-3\*-1

**60** morgów dobrej ziemi z  
obsiewem żyta sprzedam na  
działki 5-cio morgowe lub ra-  
zem. Piśmiennie lub osobiście  
proszę się zwracać do właśc-  
ciela Prusinowice, gmina Wygiet-  
zów, powiat Łask, gub. Piotr-  
kowska poczta Żelów.  
10293-3ptp-3

**16000** rubli potrzeba na 1 №  
hypoteki na dom war-  
tości 55000. Oferty składać w  
adm. Rozwój pod „E. S 74”.  
10329-3\*-3

**Zagubione dokumenty.**

**A**ndrzej Kaczmarek zagubił pasz-  
port, wyd. z gm. Rozprza  
gub. Piotrk. 10390-3-2

**H**elena Zabicka zagubiła pasz-  
port, wydany z gm. Obrazów  
gub. radomska. 10376-3-2

**J**an Podstawka zagubił pasz-  
port, wyd. z gm. Widzew pow.  
Łódzkiego gub. Piotrkowskiej.  
10412-3-1

**J**ózefa Krzezińska zagubiła  
kwit od książeczki legityma-  
cyjnej wyd. z fabr. Scheiblera.  
10422-1

**J**ózef Raj zagubił paszport, wyd.  
z gm. Gostków pow. Łęczy-  
ca gub. Kaliska. 10392-3-2

**M**arcin Szymczak zagubił kwit  
od paszportu, wyd. z fabryki  
Wislickiego. 10424-1

**M**aryanna Jurkowska zagubiła  
paszport, wyd. z gm. Czyste  
pow. Warszawskiego. 10413-3-1

**M**ichał Sierocki zagubił pasz-  
port, wydany z gm. Ostro-  
wy gub. warszawskiej pow. ku-  
tnowskiego. 10369-3-2

**N**iewczas Franciszka zagubiła  
paszport, wyd. z gm. Mierzec  
gub. Radomskiej. 10326-3-3

**W**awrzyniec Głyda zagubił pa-  
szport, wyd. z gm. Piesko-  
wice pow. Łęczyckiego gub.  
Kaliskiej. 10523-3-3

**W**ładysław Jakubek zagubił  
kartę od paszportu, wyd. z  
fabryki Plichala. 10423-1

**W**ładysława Zielińska zagubiła  
paszport, wyd. z gm. Kutno  
gub. Warszawskiej. 10419-3-1

**Z**aginął paszport, na imię Ed-  
munda Grębowskiego wyd. z  
mag. m. Łodzi. 10416-3-1

**Z**aginął paszport, wyd. z gm.  
Sułmierzyce gub. Piotrkow-  
skiej na imię Zofii Grabka.  
10417-3-1

**Z**agubiono paszport, wyd. przez  
prezydenta m. Łodzi na imię  
Bolesława Witkowskiego.  
10414-3-1

**Z**aginął paszport, wydany z gm.  
Ogrody gub. kaliskiej na imię  
Józefa Pawlika. 10366-3-2

**Z**aginął paszport, na imię Bę-  
ry ty Bem wyd. z mag. miasta  
Będzina. 10163-3-3

**Z**aginął paszport, na imię Mi-  
chała Kowalskiego wyd. z gm.  
Iwanowice gub. Kaliskiej pow.  
Kaliskiego. 10380-3-2

**Z**aginął paszport, na imię J6-  
zefy Simirskiej wyd. z gminy  
Paźniewice wieś Kamienna.  
10403-3-2

**Z**aginął paszport Piotra Pogo-  
rzelskiego i dokumenty słu-  
bne, gm. Radzików, gub. war-  
szawska. 10372-3-2

**Dr. Wołyński**  
były asystent kliniki uniwersytetu wro-  
ciańskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Ło-  
dzi jako specjalista uszu, nosa i gardła,  
ul. Piotrkowska 46 89,  
Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 po poł.,  
w niedziele od 10-12. Operacje, bro-  
nioskopia, kąpiele elektryczno-swiatlane



### Maszyna statyczna

dla celów lekarskich do sprzedania okazynie. Zakład optyczno-chirurgiczny K. Roszaka, dawniej St. Lewiński Dzielna № 1, tel. 23-44. 3720

### Pracownia Haftów

i robót ręcznych Z. Pawlak, Łódź, Widzewska 109. Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące. Ceny przystępne. Przyjmuje się uczennice do nauki. 3716

### Poszukuje

się lokalu w śródmieściu na warsztat mechaniczny 40 na 14 lokci (lub 2 sale 20 na 14). Wiadomość: Juliusza 37, K. Drzewiński i S-ka. 5718

### KARTOFLE

do sprzedania bardzo dobre; cena za korzec 2 ruble. Ul. Benedykta 26, A. Zieliński. Korzystajcie z okazji. 5708

### Dr. Feliks Skuslewicz

Andrzeja 13  
Choroby skórne, weneryczne, moczościowe.  
Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup> do 11-ej i od 5-8. W niedziele i święta od 9<sup>1/2</sup> do 12-ej. Telef. 26-26. 507-r

### Dr. B. REJT

Średnia 5, Tel. 33-79.  
Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syfilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: elektroliza (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału wretroskopij. Godziny przyjęć: od 9<sup>1/2</sup> do 12 i pół, od 5-8, w niedziele od 10 do 2. Dla Pań osobna poczekalnia. 128

### Dr. med. Bolesław Koz

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

### Dr. med. Wincenty ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu  
Długa 19. 5373  
Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci  
Od 10-11 r. i od 5-6 w.

### Dr. EUGENIA KERER-GERSZUNI POWRÓCIŁA.

CHOROBY KOBIECE  
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 8-6 po południu, w niedziele do 12 przed poł.  
Piotrkowska 121; telef. 18-07. 5159

### Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych  
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1180

# LOSY

Loteryi Klasycznej Królestwa Polskiego, są do nabycia w różnych częściach.

Całe losy, I, II, III, IV, V, VI, dogodnie dla nabywających. Ceny przystępne. Ciągnięcie 4-ej klasy odbędzie się 10 i 11 listopada. Upraszam Szanownych Panów którzy nabyli u mnie losy do I, II, III klasy, ul. Staro-Zarzevska 77, — obecnie Staro-Zarzevska № 47. III piętro front. 3546 A. Lilecki.

## BRUKSELSKIEJ KAPUSTY

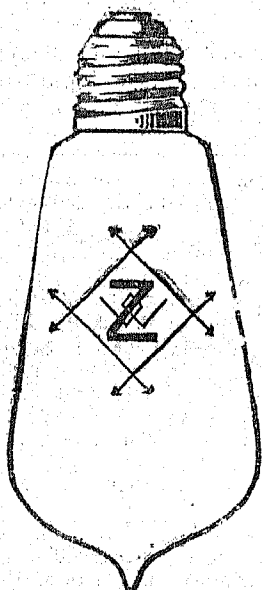
kilkaset pudów sprzedam. Pyszków, poczta Złoczew  
stacya kolejowa Sieradz, tel. w miejscu. 3728

### ZAKŁAD FREBLOWSKI

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA. KURSY PEDAGOGICZNE.

### Jadwigi Zawadzkiej

SPACEROWA № 17 (dom Akeyjn. Towarzystwa K. Scheiblera).



## „Cyrkon“

### Fabryka lamp elektrycznych

WARSZAWA

Nowowiejska № 7

Telefon 60-81.

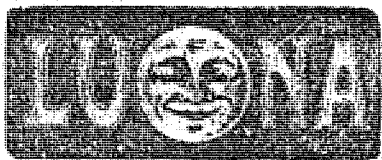
2787

## DO SPRZEDANIA

Tkackie warsztaty 36", Krzyżowe szpulmaszyny „Patent Schroers“, Szpulmaszyny do przędzy po 40 wind, Szpulmaszyny do przędzy po 60 wind. 1 maszyna do krajania prób. Szaftmaszyny 1 maszyna do suszenia (Trocken-Calander).

Blizsze szczegóły: Pańska № 94, Łódź.

5495



Jutro demonstrowana będzie rozgłoszona powieść  
A. Werbiekiej.

## „KLUCZE SZCZĘŚCIA“

### W zakładzie Frebrowskim W. Lipskiej

ul. Widzewska № 82

(dawniej Piotrkowska № 105)  
Zajęcia rozpoczęte. Zapisy codzienne. 5124

### Potrzebny

### pomocnik woźnego

do sprzątania biura i roznoszenia kartek. Zgłaszać się do Banku przy ul. Piotrkowskiej 17, między 6<sup>1/2</sup> — 7 wiecz. 5487

### D. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół. po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8-10

Z powodu śmierci jest do sprzedania zaraz

### sklep kolonialny

Wiadomość: ulica Reitera № 23. 5724

### Dr. Jan Cywiński akuszer.

Piotrkowska № 192

Przyjmuje od 4-6 po poł. 5482

Dr. Leon Wacław

### Olszewski

Choroby wewnętrzne, zołodka i kłszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 5039

### Dr. S. Kantor

Piotrkowska № 144 (róg Ewangelickiej) Telef. 19-41.

Gabinet roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie). — Światłolecznicy (choroby włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęć: 8-2 r. i 5-9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. 5469

### Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczościowe. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

### Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich.  
Piotrkowska 120. Tel. 51-82.

### Akuszerka i choroby kobiece.

Przyjmuje od 9-11-ej i od 5-7-ej w. W niedziele od 10-12. 1487

### Dr. S. SZNITTKIND

Średnia 3.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117

### Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Specjalność syphilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata „606 i 914“ (wśródzynie). Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-9, dla pan od 5-8. Dla pań osobna poczekalnia. 2778

M.

## Kołodziejcki

3 Andrzeja 3

poleca na sezon

### Bieliznę trykotową wełnianą i półwełn.

damską, męską i dziecięcą.

Swetry, Sukienki, Kapturki.

Pończochy, Skarpetki.

Rękawiczki.

KALOSZE, PARASOLE.

KRAWATY

najmodniejsze desenie i kolory nadeszły.

## SKLEP

spożywczy, świetnie prosperujący do sprzedania tanio zaraz, albo od Nowego Roku. Wólczańska 99. 5706

## ZGINAŁ

w willi „Bennich“ w Helenówku pod Zgierzem wielki pies wilczy; miano „Luks“. Uprasza się o doprowadzenie do wspomnianej willi lub do kantoru przy ulicy Piotrkowskiej № 105, za dobrą nagrodą. 5722